

Monika Bednarczuk 

REGIONALNE PISARSTWO Kobiet W LATACH 1919–1939 W STRONĘ GEOPOETYKI I KOMPARATYSTYKI (WSTĘPNE ROZPOZNANIA)¹

SŁOWA KLUCZOWE

pisarstwo regionalne; pisarki; literatura; autobiografia; Polska międzywojenna; Europa; geopoetyka; podejście porównawcze

Badania nad literaturą regionalną tworzoną przez kobiety należą do znamienych luk w polskim (i nie tylko polskim) literaturoznawstwie. Postrzegana często przez pryzmat konkretnej hierarchizującej optyki (prowincja kojarzy się z literaturą „mniej ambitną”, mniej awangardową, ba: popularną) oraz mniemań „ukanonicznionych” interpretatorów, by sięgnąć do określenia Redaktorek „Prac Polonistycznych” zawartego w ich zaproszeniu do współtworzenia numeru poświęconego pojęciu deficytu, literatura ta jawi się jako niezbyt interesująca produkcja okołofolklorystyczna, dokumentująca (minione) obyczaje bądź egzystencję górników, chłopów i miejskiego proletariatu, częściowo (zbyt) silnie zaangażowana społecznie (lewicowa), innym razem – bardzo konserwatywna politycznie (mowa szczególnie o tekstach ziemiańskich autorek na temat tzw. kresów wschodnich). Przy tym utrwalone w podręcznikach akademickich konstatacje znawców tematu onieśmialają, a czasem zniechęcają do ponownej lektury i namysłu,

Monika Bednarczuk – dr hab., Pracownia Społecznej Historii Literatury, Katedra Badań Porównawczych i Edytorstwa, Kolegium Literaturoznawstwa, Wydział Filologiczny, Uniwersytet w Białymstoku, pl. Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1, 15-420 Białystok; e-mail: m.bednarczuk@uwb.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0003-3490-3446>.

¹ Artykuł powstał dzięki badaniom realizowanym w projekcie finansowanym w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Regionalna Inicjatywa Doskonałości” na lata 2019–2022, nr projektu 009/RID/2018/19, kwota finansowania 8 791 222,00 zł.

skoro wszystko zostało powiedziane. Tymczasem, po pierwsze, i znawca może przeoczyć pewne zjawiska; po drugie, nowe kierunki w humanistyce dają impuls do odmiennych odczytań. Celem tego artykułu jest upomnienie się właśnie o ten obszar rodzimej literatury – dla niektórych nazbyt flirtujący ze stereotypami etnicznymi i ideologicznymi, dla innych artystycznie przewidywalny i stąd niezbyt kuszący – i o spojrzenie nań jako na pewien szerszy nurt, ponad osobno dotąd funkcjonującymi dyskursami regionalnymi. W centrum moich rozważań stoją prozaiczki, chociaż uwagę należałoby poświęcić również poetkom i dramatopisarkom, bo współtworzyły one kobiecą literaturę regionalną.

Wstęp

W międzywojennej Europie (i nie tylko, gdyż podobne zjawiska dawały się zauważyć również w Stanach Zjednoczonych) teksty literackie, zwłaszcza te nastawione na niesienie wyrazistego przekazu ideowego kosztem wartości estetycznych, oraz wypowiedzi z pogranicza literatury i autobiografii stały się ważnym medium wyrażania poglądów społecznych oraz politycznych, a tym samym jednym z czynników kształtujących przekonania czytelników i czytelniczek. Istotna rola w tych procesach przypadła pisarstwu określanemu jako regionalne. Wspomnieć wypada w tym kontekście artykuł *Snobizm i postęp* (1923), w którym Stefan Żeromski upominał się o obecność Śląska, Ziemi Świętokrzyskiej i innych regionów w literaturze (Żeromski 1923/2016: 97–99, 107–111); takie wypowiedzi jak *Regionalizm a literatura* Tadeusza Łopalewskiego (1931/2016) czy *Regionalizm jako zjawisko literackie* Stanisława Kolbuszewskiego (1933/2016), podkreślające, że literatura regionalna nie musi oznaczać „gloryfikacji rodzinnego »zatęchłego podwórka«” (Łopalewski 1931/2016: 155; zob. też Mikołajczak 2016: 53); wreszcie głosy krytyczne (zob. Mikołajczak 2016; *Regionalizm literacki w Polsce* 2016).

Także pewna grupa polskich autorek przekazywała swoje doświadczenia za pomocą narracji fikcyjnych i autobiograficznych podejmujących tematy regionalne. Znalazły się w niej pisarki współcześnie bardziej lub mniej znane, by wymienić postaci tak różne pod względem propagowanych poglądów i popularności wśród krytyków oraz czytelników, jak: Zofia Kossak, Kazimiera Iłkowińczówna, Pola Gojawiczyńska, Wanda Miłaszewska czy Halina Kraheńska. Postuluję, aby ująć ich twórczość dotyczącą problematyki regionalnej w szerszym, niż to zwykle czyniono i inaczej sprofilowanym kontekście, tak aby uwzględnić propozycje przedstawicieli tzw. nowego regionalizmu i geopoetyki, ustalenia badaczek i badaczy literatury kobiecej oraz koncepcje zrodzone w kręgu *memory studies*. Różne kobiece ujęcia regionu – rozmaite, bo są wśród nich obrazy miast i obszarów wiejskich, analizy tradycyjnego czy ulegającego gwałtownym

przekształceniom stylu życia mieszkańców danych obszarów, wreszcie refleksje na temat przyrody – okazują się dla badacza kulturowej historii literatury interesujące z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, jako świadectwa wciąż domagającego się refleksji pisarstwa kobiet w pierwszych dekadach XX w.; po drugie, jako wyraz ich zaangażowania kulturalnego i społeczno-politycznego oraz wkład w kreowanie zarówno wspólnot lokalnych, jak i narodowych „wspólnot wyobrażonych” (Anderson 1983/1997) w okresie II Rzeczypospolitej. Rację ma Elżbieta Rybicka (2014: 65), gdy stwierdza, że „rewizji i nowego języka [...] wymaga kwestia regionalizmu zredukowana w Polsce do nostalgicznego i eskapistycznego wariantu »małych ojczyzn«”.

Region był przy tym i pozostaje pojęciem oraz tematem budzącym ambiwalentne uczucia i odmiennie reprezentowanym (czy nawet wyzyskiwanym) w tekstach. Judith Fetterley i Marjorie Pryse (2003: 5–6) przywołują ustalenia Franka Daveya, który widzi w regionalizmie społeczną lub polityczną strategię biernego albo czynnego oporu wobec znaczeń generowanych w państwie narodowym w miejscach kojarzonych z władzą (badacz kładzie przy tym nacisk na pierwiastek kontestacji). Jednak regionalizm, jak dalej zauważa Davey (1998: 4), ma też drugie oblicze. Chcąc uchodzić za zjawisko nienacechowane ideologicznie, może służyć wzmacnianiu idei państwa narodowego i narodu jako konstrukcji ponadregionalnej; region stanowiłby w tym ujęciu element namacalny, umocowany w geografii, naród i państwo zaś są czymś abstrakcyjnym. Nie tylko w Polsce regionalizm wcześniej „został związany z polityką miejsca” (Rybicka 2014: 424), w rezultacie czego „idea regionalizmu oznaczała poszukiwanie niemal wszędzie przejawów łagodzącej różne kontrasty »swojskości«” (Kolbuszewski 1993: 184). Osąd ten, generalnie słuszny, pomija ciekawe wyjątki od reguły. Mówiąc o regionie, można było bowiem również napiętnować negatywne skutki posunięć władz państwowych – region jawił się wówczas jako „pozytywny” rewers centrum, a nawet jego ofiara (przykład takiego podejścia przywołuję dalej). Pisarki (zarówno prozaiczki, jak i poetki) brały udział w debatach wokół roli oraz istoty regionów i własnego w nich miejsca, toteż warto dzisiaj popatrzeć wnikliwiej na ich – zbiorowo i porównawczo potraktowaną – twórczość jako na znamienny, a wciąż niedostatecznie rozpoznany fenomen historyczno-kulturowy epoki międzywojennej.

Stan badań

Po dekadach marginalizowania pisarstwa regional(istycznego) – a praktyka ta dostrzegalna była zarówno w Europie (Mecklenburg 1982: 7), jak i w Ameryce Północnej (Fetterley, Pryse 2003: 4) – lata 90. XX w. weszły do historii nie tylko

polskiej literatury jako okres rozkwitu badań regionalistycznych w różnych dziedzinach, w tym w literaturze. W Polsce wyraźny był – i ważny dla wydobycia pewnych zagadnień, nazwisk i tekstów – wariant „kultywacyjno-zachowawczy” (Rybicka 2014: 108), dostrzegalny szczególnie w publikacjach traktujących o tzw. kresach wschodnich. Od pewnego czasu prężnie rozwija się jednak w rodzimym literaturoznawstwie nurt tzw. nowego regionalizmu, który zaowocował bardzo ważnymi pracami o znaczeniu regionu dla świadomości różnych grup społecznych, o reprezentacji regionów w tekstach, o skomplikowanych uwarunkowaniach konkretnych wyobrażeń, wreszcie o sprzężeniach zwrotnych między historią i geografią a różnogatunkowymi narracjami.

Uderza natomiast pomijanie w tym kontekście autorek sprzed 1945 r. (to jeden z przejawów deficytu, na który zwracam uwagę). Ponadto trzeba skonstatować, iż lwia część wypowiedzi z nurtu regionalistycznego omawianych przez – nie tylko dzisiejszych – badaczy stanowią utwory autorstwa mężczyzn. Tak dzieje się zresztą od okresu międzywojennego. By się o tym przekonać, wystarczy lektura bardzo potrzebnego wyboru źródeł opracowanych przez Małgorzatę Mikołajczak i Zbigniewa Chojnowskiego (*Regionalizm literacki w Polsce* 2016), wśród których znalazła się jedna krytyczka literatury (Bożena Stelmachowska) i jedna badaczka (Stefania Skwarczyńska)².

W reprezentatywnym przeglądzie piśmiennictwa regionalnego dokonany przez Ignacego Fika (1939) wymieniono w pierwszym rzędzie pisarzy i poetów, w tym obok piór wybitnych (Stanisław Vincenz, Stefan Żeromski, Witold Hulewicz, Emil Zegadłowicz, Melchior Wańkowicz, Józef Czechowicz, Tadeusz Peiper, Jan Parandowski) niemało znajdujemy nazwisk drugorzędnych (Józef Gałuszka, Jan Sztudynger, Lech Piwowar, Stefan Pomer, Michał Rusinek) i nawet wówczas słabo rozpoznawalnych (Jan Koprowski, Jan Waśniewski, Jerzy Rytard, Eugeniusz Pawłowski). Jedynie nieliczne kobiety zasłużyły na wzmiankę, wśród nich – i warto na ten wybór zwrócić uwagę – Aniela Gruszecka i Anna Zahorska piszące o Krakowie, śląska poetka ludowa Teresa Odrzańska, Pola Gojawiczyńska z *Ziemią Elżbiety* jako „najlepszą, jak dotychczas, pozycją w literaturze o Śląsku”, Halina Krahełska z pesymistyczną *Zdradą Heńka Kubisza* oraz Zofia Kossak z nie do końca udaną (z powodu „zbytnej stylizacji”) próbą kreacji śląskiej „historycznej literatury regionalnej” (Fik 1939: 123–124). Znamienne, że dzisiaj tytuły te niewiele mówią absolwentom polonistyki, a nawet docenione przez Fika pisarki znane są głównie badaczom tzw. literatury kobiecej (mówimy

² Jak ocenia Elżbieta Rybicka, szkic *Regionalizm a główne kierunki teorii literatury z 1937 r.* „wykracza [...] daleko poza regionalizm literacki, Skwarczyńska zaprojektowała w nim nowoczesną geografę literacką, a właściwie geo-poetykę, obejmującą pełne spektrum aspektów literatury (poetyka, genologia, recepcja, proces twórczy, socjologia literatury)” (Rybicka 2014: 48).

tutaj o braku będącym symptomem szerszego zjawiska, jakim jest maskulinizacja kanonu literackiego).

Badacze specjalizujący się w dyskursach regionalnych (górnos Śląskim, dolnośląskim, tatrzańskim, pomorskim, warmińsko-mazurskim, podobnie jak, w nieco słabiej rozwiniętych: lubelskim, świętokrzyskim czy warszawskim) częściej omawiają pisarzy. Nawet znawcy literatury „kresowej”³, w której kobiety dość wyraźnie zaznaczyły swą obecność, chętniej piszą o mężczyznach jako twórcach tego piśmiennictwa (Hadaczek 1993; Uliasz 1994; *Kresy w literaturze* 1996; Sapa 1998). Analogicznie, w rozdziale dotyczącym przestrzeni w książce *Estetyka dyskursu nacjonalistycznego w Polsce 1926–1939* (Vonlanthen, Schmid 2014) pojawiają się wyłącznie mężczyźni (Józef Weyssenhoff, Gustaw Morcinek, Melchior Wańkowicz, Konstanty Dobrzyński). Z reguły polskie pisarki nie są także konfrontowane z innymi, mimo że już ponad dekadę temu Bogusław Bakuła (2006) wnosił o to w kontekście tzw. kresów wschodnich, a jego propozycję rozszerzyć można na inne regiony, zarówno pograniczne (Śląsk, Prusy Zachodnie, Prusy Wschodnie), jak i te, w których przypadku doszukać się można analogii historyczno-kulturowych (dla przykładu: niemiecka Kurlandia i Prusy Wschodnie a polskie „kresy” wschodnie) (zob. Kleßmann, Traba 2011). Niewiele lepiej wyglądają zresztą badania nad pisarkami regionalnymi w Niemczech (w tym nad *Heimatliteratur*); do wyjątków należy twórczość Agnes Miegel (Gajdis 2014)⁴. Natomiast w krajach anglojęzycznych dość intensywnie zajęto się pisarkami regionalnymi (*Such News of the Land* 2001; Fetterley, Pryse 2003).

Można, oczywiście, uzasadniać ten stan rzeczy wyższym poziomem artystycznym tekstów Gustawa Morcinka bądź Jarosława Iwaszkiewicza niż produkcji literackiej na przykład Marii Dunin-Kozickiej czy Haliny Kraheleskiej oraz tym, iż pisarze regionalni byli liczniejsi niż ich koleżanki po piórze. Mimo to, a może

³ Określenia „kresy” i „kresowy”, chociaż rozpowszechnione, wywołują sprzeciw nie tylko badaczy krytycznych wobec mitu harmonijnej, „wielkiej” Polski, ale również osób pochodzących z terenów dawnej Rzeczypospolitej. Przypomnieć wystarczy Czesława Miłosza, który zaznaczał, że tzw. „kresy” dla niego stanowiły centrum ich świata (Miłosz 2006: 683). Podobnie było wszak w przypadku autorek stamtąd się wywodzących.

⁴ Norbert Mecklenburg (1982) skupia się na trzech pisarzach, podobnie jak współautorzy tomu *Literatur und Provinz* (1986) i Hubert Orłowski (2003). Anna Gajdis (2014) zaś zestawia prozę Miegel z utworami kilku jej kolegów po piórze. W kontekście pisarstwa regionalnego oprócz Agnes Miegel (której twórczość krąży wokół historii i kultury Prus Wschodnich) wspomnieć można także niemieckie pisarki, jak Käthe Schirmacher (pisząca w okresie fascynacji nacjonalizmem o Prusach Zachodnich, a wcześniej o swoim rodzinnym Gdańsku), Gertrud von den Brincken (która swoje utwory poświęciła Kurlandii) czy wywodząca się z Liwonii Ingeborg von Hubatjus-Himmelstjerna (która zmuszona była uciekać z rodzinnego majątku najpierw w 1918 r., a później z Prus Zachodnich w 1945 r. i w swoich powieściach oraz tekstach autobiograficznych porusza tematy regionalne).

właśnie dlatego, autorki regionalne zasługują na wzmożoną uwagę. Nie nadrabiają jeszcze tych deficytów prace inspirowane literaturoznawstwem feministycznym. W pionierskiej książce Ewy Kraskowskiej (1999) o międzywojennej prozie kobiecej pominięto pisarki z literackiej „drugiej” czy „trzeciej ligi”, zwłaszcza te zdystansowane wobec feminizmu. Jest to zrozumiałe, gdyż cel tych dociekań stanowiło wydobycie sposobów ekspresji i wytwarzania „konwencji kobiecości”. Sądzę jednak, że można połączyć studia nad regionalizmem i pisarstwem kobiet. Jako jedna z nielicznych stara się to zrobić, chociaż w moim przekonaniu nie dość przekonująco, Ksymena Filipowicz-Tokarska (2015) w artykule zawartym w tomie zbiorowym *Polskie pisarstwo kobiet* (2015). Dlaczego próba to niewystarczająca? Problematyczny jest tutaj, po pierwsze, wybór autorek⁵, bez odniesień do kobiecej literatury regionalistycznej z pierwszych dekad XX w., która stworzyła przecież pewną tradycję pisania o regionach. Po drugie, niedosyt budzi pominięcie w refleksji opracowań z zakresu regionalizmu literackiego i uwypuklanie w zamian przejawów „konwencji kobiecości”. Takie podejście prowokuje do pytania o punkty styczne obu koncepcji, o zależności oraz różnice między nimi, lecz problem ten nie zostaje w rzeczonym tekście wyartykułowany. Regionalizm i literaturę kobiet połączono z kolei udalnie w *Wielkopolskim Słowniku Pisarek* (2012)⁶, lecz ma on charakter przeglądowny; nie oferuje rozbudowanych, pogłębionych analiz twórczości kobiet, chociaż mógłby stanowić dobry punkt wyjścia do szerzej zakrojonych, także komparatystycznych prac nad regionalistyką kobiecą.

Po co zajmować się kobiecą literaturą regionalną?

Na pytanie, czy kobiety nie interesowały się kulturą regionalną, lokalnymi tradycjami, podaniami, obrzędami albo sytuacją społeczną mieszkańców pewnych miejsc, trzeba zatem odpowiedzieć przecząco. Przywołane wyżej prace pokazują, że mimo dominacji mężczyzn w sferze regionalizmu literackiego (i studiów nad nim) także kobiety miały w niej swój udział. Wypada przeto zastanowić się, czy na „słabej” obecności pisarek regionalnych w opracowaniach nie zaważyły specyficzne względy akademickie (marginalizowanie literatury popularnej, z którą kojarzono część literatury nurtu regionalnego), czynniki subiektywne (upodobania krytyków literackich, w większości mężczyzn) bądź ideologiczne (postawa protekcyjna wobec pisarstwa kobiet), a dalej: wciąż niewielka grupa

⁵ Rozdział traktuje o dwóch tworzących po 1945 r., nieobecnych w świadomości czytelnictwo ogółu, stąd mało reprezentatywnych pisarkach: Irenie Dowgielewicz i Henryce Wolnej.

⁶ Projekt realizowany był w internecie. Jego odsłonę książkową stanowi *Wielkopolski alfabet pisarek* (2012).

literaturoznawców zajmujących się twórczością kobiet i uprawiających badania porównawcze.

Ignacy Fik oraz znawcy dyskursu kresowego wymieniają jako jedną z wyrazistszych postaci Zofię Kossak, która w latach 20. XX w. związana była z bractwem czartakowskim i wszędzie, gdzie przyszło jej żyć, zagłębiała się w miejscową historię i kulturę, utrwalała swoje „lokalne” przeżywanie świata, począwszy od *Pożogi* – tekstu, który z powodu swej antybolszewickiej i częściowo antyukraińskiej wymowy do dzisiaj oceniany jest skrajnie różnie, lecz należy do historii polskiej literatury, do historii literatury regionalnej oraz historii literatury kobiet, podobnie jak „śląska” część pisarstwa Kossak. Z kolei tytuły utworów Poli Gojawiczyńskiej i Haliny Krahelskiej o Górnym Śląsku dzisiaj znane są jedynie wąskiemu gronu specjalistów (Staniczkowa 2009: 41–102; Pryszczewska-Kozołub 1986: 48–79). Teksty pierwszej, udane formalnie i niebanalne pod względem ideowym, zostały zepchnięte w cień przez jej późniejszą twórczość. Z kolei powieść Krahelskiej, jak przypomina Katarzyna Kuroczka (2017), z powodów polityczno-towarzyskich objęto „zmową milczenia”. Bardzo popularna (wciąż) w latach międzywojennych Maria Rodziewiczówna omawiana jest raczej w kontekście literatury popularnej oraz literatury patriotycznej, rzadziej regionalnej (zob. Głuszenia 1997). Tymczasem pisarka, doceniana pod koniec życia nie tylko przez czytelników, lecz również władze i świat literacki, po 1918 r. publikuje powieść *Florian z Wielkiej Hłuszy* (1929) oraz opowiadania *Niedobitowski z granicznego bastionu* (1926), w których sporo jest pierwiastków regionalnych. Niemal zapomniana pozostaje natomiast Wanda Miłaszewska, zwłaszcza jako autorka ciekawej powieści *Czarna Hańcza* (1931); nie pomogło wznowienie tej pozycji w 1997 r.

Przywołane wyżej autorki to jedynie wstępna propozycja listy nazwisk domagających się – jak sądzę – historycznoliterackiej rewizji, do której wstępem powinno być „oddzielenie” poszczególnych autorek od partykularnych (i zdominowanych przez piszących mężczyzn) dyskursów regionalnych. Warto podjąć taką próbę, nawet jeśli okaże się, że w przypadku większości wzmiankowanych pisarek rację miał Konstanty Troczyński, który wyrokował, iż regionalizm „[...] obniża kulturę środków pisarskich, wymagając techniki prostackiej [...]. Obniża także poziom tego, co nazwać by można kulturą konsumenta literatury” (Troczyński 1933/2016: 171). Po pierwsze, jeśli – jak głosił opublikowany w 1926 r. *Program regionalizmu polskiego* („Ziemia”, nr 13–14) – regionalizm w literaturze „polega na ukazaniu w całej pełni duszy człowieka w związku z jego najbliższym otoczeniem” (cyt. za: Mikołajczak 2016: 15), nie jest uprawnione kierowanie się w ocenie utworów regionalnych wyłącznie kryteriami estetycznymi. Po drugie,

co oczywiste, twórcy mają prawo wyboru grupy odbiorców, do której potrzeb i „horyzontu oczekiwań” się dostosowują, aby osiągnąć swój cel.

Powyższe uwagi są zasadnicze również z perspektywy pytania o relacje między regionem a narodem i państwem oraz o wymiar genderowy tych kategorii. Mieczysław Dąbrowski (2001: 107) stwierdza na przykład, w czym nie jest odosobniony, że tak jak opozycja męskie/żeńskie w psychologii oznacza m.in. wymagania i obowiązki, inicjację intelektualną i kulturę w przypadku kategorii pierwszej, a miłość bez jakichkolwiek warunków wstępnych, erosa, naturę i emocje w przypadku drugim, tak ojczyznę ideologiczną kojarzy się z ojcem (męskością), a ojczyznę małą (regionalną) z matką (żeńskością). Dąbrowski nie wskazuje natomiast, czy wobec tego ojczyzna mała jest „pisana” bardziej albo chętniej przez kobiety; czy kobiety powinny się nią zająć; czy może w tekstach o regionie częściej pojawiają się postaci żeńskie. Z kolei zdaniem Petera Blickle, idea *Heimat* – pokrewna regionowi, chociaż mocniej nasycona pierwiastkami ideologicznymi – kluczowa dla tożsamości Niemców, łącząca geograficzne pojmowanie przestrzeni z symbolicznym, została „skonstruowana przez mężczyzn dla mężczyzn”, a jednocześnie jest „całkowicie sfeminizowana” (Blickle 2002: 1–2). Oznacza to tyle, że w wyobrażeniach „małej ojczyzny” kobieta występuje nieustannie, ale jako temat i obiekt, a nie jako podmiot. Tradycyjna idea *Heimat* zakłada patrzeć na świat przez pryzmat porządku patriarchalnego, w którym kobiety są niezbędne, lecz bierne jak ziemia: uprawia się je, dba o nie, chroni przed zniszczeniem, zabrudzeniem, zawłaszczeniem, gwałtem. Nie są to, rzecz jasna, interpretacje nowatorskie; już Carolyn Merchant w książce *The Death of Nature* (1980) eksponowała skłonność różnych kultur do postrzegania ziemi i natury jako elementu żeńskiego, o który należy się troszczyć i którego trzeba strzec.

Nie zamierzam rozpatrywać „większościowej” polskiej literatury regionalnej, czyli „męskiej”, z tego punktu widzenia, aczkolwiek podejście takie może przynieść inspirujące rezultaty. Zajmują mnie tutaj kobiety współtworzące mity „małych ojczyzn”, kobiety, które czynnie – i nie tylko w obszarze prywatnym – włączyły się w proces kształtowania i utrwalania pamięci o wspólnotce regionalnej, a także narodowej. Znamienne jest w tym kontekście to, co mówi wnukowi jedna z bohatererek wielokrotnie wznawianej powieści Rodziewiczówny *Byli i będą*, babka, nestorka rodu, której historia opiera się przecież na doświadczeniach autorki:

Utrzymałam ziemię, ciężko bywało [...]. Z początku po sześćdziesiątym trzecim, ustępowali ci, co zwątpili lub stchórzyli. Wtedy [...] poszły srebra i klejnoty, zapasy, jakie były. Gdy panika i egzekucje minęły, trzeba było gospodarstwo na nowo dźwigać, stwarzać nowy byt, wtedy też wielu ustąpiło, nie umieli i nie chcieli pracować [...]
(Rodziewiczówna 1908: 320–321).

Kobieta jako figura centralna, czynna, rządząca synami i mężem (jak żona Makarego, zwana Wilczycą, w *Klejnocie*), nie jest rzadka u Rodziewiczówny, której fabuły i styl stanowiły istotny punkt odniesienia – obok twórczości Wincentego Pola i Elizy Orzeszkowej – dla regionalnych pisarek Dwudziestolecia. Ale wkład kobiet do literackiego regionalizmu wyrażał się rozmaicie.

Postulaty badawcze: o co pytać?

Wśród nowych podejść badawczych użytecznych dla studiów regionalistycznych Elżbieta Rybicka wymienia: „łączenie przestrzenności z temporalnością”, „szczególne zainteresowanie przestrzeniami hybrydycznymi [...] i pograniczami”, „konceptualizacje podmiotu, podkreślające znaczenie jego przestrzennego umiejscowienia oraz [...] migracyjnych trajektorii biograficznych”, „przekonanie, że literatura performatywnie powołuje, kreuje i nadaje znaczenia przestrzeni”, „przesunięcie perspektywy od ontologii do ideologii, od mimesis do pragmatyki władzy nad przestrzenią, od uniwersalnej mityzacji do przemocy symbolicznej” (Rybicka 2014: 49–50). Ponadto krytyka feministyczna i geografia feministyczna (zob. Rose 1993; McDowell 1999) podsuwają nam pytania o kobiece przeżywanie miejsca, o miejsce jako determinantę biografii, o kobiety w gromadzie i wobec władzy. Wszystkie te zagadnienia można odnieść do kobiecego pisarstwa regionalnego. Na podstawie lektur tekstów polskich i niemieckich autorek oraz kilku opracowań ułożyłam zestaw pytań, który może posłużyć za punkt wyjścia do badań systemowych i szczegółowych. Najogólniej chodzi mi o to, jaką wiedzę (o regionie), jakie światopoglądy i za pomocą jakich środków tworzą pisarki? Jakie wartości, normy, style życia, doświadczenia oraz jakie dyskursy leżą u podstaw ich wypowiedzi? Konkretniej zaś, pytania moje krążą wokół kilku zagadnień:

1. Przyroda

Jeśli region uznamy za tekst, jak pisarki „czytają” swoje regiony? Czy skupiają się na krajobrazie, czy ludziach, i dlaczego? Czy pisarstwo regionalne chadza niekiedy w parze z przyrodopisarstwem⁷? Czy można u niektórych autorek odkryć wątki ekologiczne lub ślady myślenia protoekofeministycznego? Jakie elementy przyrody odgrywają szczególną rolę w reprezentacji „swojego” regionu (ogród, las, rzeka)? Kiedy i w jaki sposób stają się one metaforą doświadczeń historycznych, egzystencji ludzkiej itp.? Czy, a jeśli tak, to które autorki łączyły

⁷ Joanna Durczak definiuje przyrodopisarstwo jako „prozę niefikcyjną, gatunkowo hybrydyczną, z pogranicza autobiografii, eseistyki i popularyzatorstwa przyrodniczego, którą wyróżnia przedmiot zainteresowania i intelekt pojedynczego człowieka” (Durczak 2010: 9–10).

aktywność literacką z krajoznawczą bądź na rzecz ochrony przyrody? Za Elżbietą Rybicką (2014: 318–339) dodałabym pytanie o zmysłowe doświadczanie miejsca i polisensoryczność w reprezentacjach literackich.

2. Literatura

Jakich strategii narracyjnych używają pisarki regionalne? Jakie formy wybierają poetki? Jakim językiem mówią o przyrodzie, o ludziach, o sobie? Czy można wskazać gatunki preferowane przez kobiety (np. powieść, reportaż, szkic rodzajowy, ballada, pamiętnik, wspomnienia)? Czy pojawiają się gatunki inspirowane lokalną kulturą i tradycją?

3. Historia i pamięć

Które pisarki ukazują region przez pryzmat nostalgii i odwołań do przeszłości (na poziomie tematu i formy), a które wybierają perspektywę teraźniejszości lub przyszłości? Jaką rolę odgrywają kwestie ideologiczne, społeczne, ekologiczne? Czy można dostrzec pewne prawidłowości między regionami mniej a bardziej zurbanizowanymi albo między autorkami młodszej i starszej generacji?

4. Ideologia i polityka

Jakie były wyobrażenia i postulaty (zwłaszcza różnojęzycznych autorek ze Śląska, Prus i „kresów” wschodnich) dotyczące koegzystencji różnych grup? Jaki model polityki miejsca propagowały? Jakie znaczenie dla literatury regionalnej ma kategoria płci kulturowej? Czy pisarki dowartościowują kobiece bohaterki i kobiecy aspekt regionu, o którym piszą? Czy przynależność do jakiegoś regionu lub jego poznanie otwiera je na inność, czy przeciwnie – sprawia, że zamykają się one w znanym kręgu kulturowym?

Odniosę się, siłą rzeczy w sposób wybiórczy, do pierwszego i ostatniego kręgu problemowego. Jeśli chodzi o znaczenie przyrody, pobieżny przegląd regionalnej literatury pióra kobiet pozwala przypuszczać, że na pierwszym miejscu stoją w niej charaktery (ludzkie) i problemy społeczne. Powody tej prawidłowości (i stosunkowo niewielkiego zainteresowania pisarek środowiskiem naturalnym) warto zresztą prześledzić. Zdarzają się jednak autorki afirmujące naturę, co można widzieć w kontekście stereotypowego obrazu idyllicznego ziemiańskiego dworku na Wołyniu czy Podolu, znanego z dyskursu kresowego, ale można także odsunąć na plan dalszy polityczny wymiar tych tekstów. Kossak na pierwszych stronach *Pożogi* wspomina:

Byliśmy zgubieni, my i nasz maluteńki domek, wśród olbrzymiego [...] parku [...]. Od chwili, w której pierwszymi pękami na drzewach zaczynał śpiewać po raz setny w życiu, pieśń o Wiośnie i Wieczystej Odnowie, która z nią płynie – aż do ostatniego

szelestu ostatniego z padających liści – był on objawieniem Piękna tak wspaniałym, że dusza chwilami [...] zdała się wołać: dosyć już! [...] bo objąć nie mogę! (Kossak 1923/1996: 9–10).

Wanda Miłaszewska tak uwieczniła ulubioną ścieżkę swojego dziadka:

Mówi się: drzewa rosną powoli. Patrzą na długi rząd lip i nie mogą temu uwierzyć. [...].

Droga ta prowadzi do młyna. Tuż koło dworu szumią prastare lipy-matki. [...] Walczą z jesienną wichurą i ze spiekotą letnią. Oslaniają od lutych podmuchów [...] zniszczony, wiekowy dom. [...] W górze, pod zielonem, gotyckim sklepieniem przelatują chmarami szpaki, [...] a [...] gdy już lipa zakwitnie, huczą w parnej, pachnącej nawet pszczelne organy (Miłaszewska 1935: 24).

Z kolei opowieść *Czarna Hańcza* Miłaszewskiej z jednej strony porusza takie zagadnienia, jak sytuacja mieszkańców Suwalszczyzny, ich mentalność i legendy (siewa wrzucona do jeziora Wigry przez kamedulę-kucharza i diabeł jej pilnujący), z drugiej – stanowi hymn na cześć rzeki:

Tak! Była piękna. Dzika, niesforna, lecz jakże piękna! Miała długie splecione warkocze z wodorostów, miała wspaniałe błyski w spojrzeniu, chwilami głęboko zadumanym, to znów pełnym radości życia. Śmiała się i złościła na przemian ta młoda, urocza jędrza [...].

Szlakiem jej cichego, niedobrego śmiechu biegły jakieś osobliwe rośliny. Ciągnęła je za włosy płynąc, nurkując przy kamieniach, wyrwała ich całe garście, z beztróskim okrucieństwem [...] (Miłaszewska 1931: 148).

Personifikowana rzeka snuje opowieść o historii regionu („Widywałam królów, których ciała rozsypały się w proch [...]. Widywałam wielu gospodarzy tej ziemi [...]” [Miłaszewska 1931: 178]), a kontakt z niemal dziewiczą przyrodą Suwalszczyzny budzi w pierwszoosobowej narratorce refleksję na temat sensu życia i przemijania:

Mówimy: woda – i to nam najzupełniej wystarcza. Nie chce się nam myśleć, wczuć w wartość tego słowa. Albo po prostu – brak nam wiedzy. Spieszymy się okropnie, wszyscy, zawsze. Galopujemy przez życie, ot, jak teraz przez fale. I ciągle, ciągle jedynie na powierzchni. I ciągle opieramy się tylko naskórkim naszych uczuć, myśli, serc – o rzeczy najważniejsze, o rzeczy, które są cudem życia [...] (Miłaszewska 1931: 116).

W odniesieniu do ideologicznych i politycznych aspektów literatury regionalnej wskazywano wielokrotnie na poczucie krzywdy, nostalgię, idealizowanie przeszłości i idący z tym w parze estetyczny konserwatyzm polskich autorek „kresowych”. Lecz sprawy narodowościowo-kulturowe ujmowały one przecież różnie. Podczas

gdy dla Kossak Wołyń oraz Podole były ziemią „polskimi”⁸, a ludność ukraińska pozostawała niedojrzała kulturowo i „zdradziecka”⁹, to dla Rodziewiczówny obrona polskości nie kłóciła się z uznaniem kultury litewskiej za równoprawną ani z obrazem Litwinów uosabiających szlachetność i wierność. Użyteczna okazały się niewątpliwie w studiach nad tymi zjawiskami koncepcja geografii wyobrażonej (*imaginative geography*), zaproponowana przez Edwarda Saída i pozwalająca badać „znaczenie literackich reprezentacji przestrzeni w tworzeniu imaginarium ważnego dla obrazu lub konstruowania tożsamości etnicznych, narodowych, społecznych, płciowych” (Rybicka 2014: 56; por. Saíd 2005: 90–120).

Aby ukazać wielowymiarowość wyobrażeń regionów, niezbędne jest również włączenie do analiz twórczości przedstawicielek różnych narodowości: obok Polek zwłaszcza Niemek, Ukrainek i Żydówek, co pozwoli ukazać podobieństwa, sprzeczności, napięcia między nimi i w zakresie różnych ideologii, a zarazem związek regionalizmu z zagadnieniami narodowości, odmienności etnicznej czy religijnej. Postulują to Bogusław Bakula (2006) i, pośrednio, Elżbieta Rybicka, która za Robertem Trabą mówi o „polifonii pamięci” (Rybicka 2014: 458). W odniesieniu do Śląska podjęto już zresztą udane próby (*Verhandlungen der Identität* 2004; *Schlesien als literarische Provinz* 2008). Nadal jednak na porównawcze, zniuansowane analizy czekają pisarki i poetki polskie¹⁰, niemieckie (także autorki tekstów o wymowie propagandowej), ukraińskie, żydowskie¹¹, litewskie i łotewskie¹².

Postawić można dalej wiele pytań obejmujących swym zasięgiem dwa lub wszystkie proponowane przeze mnie hasła problemowe. Elżbieta Rybicka zwraca na przykład uwagę na koncepcję „psychologii miejsca” Marii Lewickiej (Rybicka

⁸ „Hej! czasy dawne, wieki stare [...]... Nie ma jeszcze Ukrainy, Wołynia, Podola. [...] czarna ziemia czeka tęsknie, aż ją ostrze pługa przetnie, do słońca wzdycha [...]... I wtedy ty tam przychodzisz, panie szlachcicu Kresowski, w pancerzu stalowym, na koniu wytrzymałym, [...]... Ciągną, Rusini, Mazurzy [...]... Powstają chaty, futory, na pustce rodzi się życie. A [...] twój pradziad, panie szlachcicu Kresowski, wraz z towarzyszy swoimi czuwa niestrudzenie [...]” (Kossak 1923/1996: 262).

⁹ „W chatach tych mieszkał lud rosły i krzepki, śpiewający najpiękniejsze w całym świecie pieśni [...]... Lud ten [...] pobłażaniem gardził jako dowodem słabości, [...] a za niesprawiedliwość mścił się zaciekłe i strasznie. Skryty i chytry, trudny do poznania i przyswojenia [...]... Krew tatarska [...] dała mu w spadku zamiłowania łupieżcze, tchórzowską odwagę pobratymca wilka [...] i chęć niszczycielską [...]” (Kossak 1923/1996: 12).

¹⁰ Sporo uwagi poświęcono Kazimierze Hłakowiczównie (Durejko 2003; Turkiewicz 2008; Szpunar 2017). „Wyobrażoną Litwę” poetki rekonstruuje znakomicie Lucyna Marzec (2017: 141–156), wskazując na dwa sprzeczne obrazy: nostalgiczną, arkiadyjską Litwę dzieciństwa i Litwę dorosłej Hłakowiczówny, państwo skonfliktowane z Polską.

¹¹ Zob. Kubińska 2018; *Literatura polsko-żydowska 1981–1918* 2018: 147–188.

¹² W ostatnich latach zainteresowanie budzi np. poezja Olgi Daukszy. Zob. Prałat 2014; Skarlińska 2016.

2014: 343); grupa brytyjskich badaczy proponuje z kolei pojęcie „geografii emocjonalnych” (Conradson 2007; Parr, Philo, Burns 2007)¹³. W wypadku chociażby dyskursu kresowego i górnośląskiego łatwo zrekonstruować „topografie emotywnie” (Rybicka 2014: 344). Można, oczywiście, inaczej skonfigurować nazwiska oraz tytuły i zapytać, jak proponuje krakowska literaturoznawczyni: „Czy istnieją miejsca, obszary, terytoria, które wywołują u różnych autor[ek] podobne uczucia? [...] Czy można mówić o różnych językach i retorykach emocji? [...]. Jaką rolę odegrały emocje w kształtowaniu ideologicznego krajobrazu narodowego?” (Rybicka 2014: 347–348).

Zbliżenie: kobiety o kobietach w literaturze regionalnej

Decydujące znaczenie dla refleksji o literaturze regionalnej – także kobiecej – mają postulaty samych twórców, chociaż wśród polskich pisarek niewiele znajdziemy autorek manifestów i wypowiedzi programowych (wymienić można w tym miejscu Helenę Romer-Ochenkowską, Marię Dąbrowską i Wandę Dobaczewską, publikujące swoje postulaty na łamach międzywojennej prasy). Piszące kobiety wolały raczej praktykę. Na plan pierwszy wysuwają się zatem dwie postaci: Gustaw Morcinek, który i w swoich tekstach literackich, i w artykule *Regionalizm śląski* (1933/2016) konsekwentnie wiąże regionalizm z potrzebą udowodnienia, że Ślązak to nie pół-Polak, a także dąży do pokazania bogactwa kulturowego tych ziem, oraz Emil Zegadłowicz, który w założeniach programu grupy Czartak (1928) podszedł do sprawy ambitniej, bo zaproponował zespolenie życia i twórczości w duchu wierności ziemi-przyrodzie (Zegadłowicz 1928/2016: 133–136).

Zofii Kossak i Poli Gojawiczyńskiej pomysły Gustawa Morcinka wydają się bliskie. Kossak chce objąć Ślązaków serdecznym gestem, wynagradzając im wielowiekowe zaniedbania ze strony polskiej i krzywdy ze strony niemieckiej. Zamieszkawszy na Śląsku Cieszyńskim (tutaj także podkład autobiograficzny jest kluczowy), czyni Śląsk integralną częścią swego pisarstwa. W jej *Nieznanym kraju* (1932)¹⁴ znajdujemy pochwałę przyrody (*Nad Odrą w 1017 r.*), uwznioślenie walk o polskość, także polskość Kościoła (*Testament książęcy, Uparte mniszki, Nawrócony, Krzak gorejący*), oraz nawiązania do legend (*Przekłête srebro*). Wreszcie w opowiadaniu *Na ziemi i pod ziemią* uwypukla pisarka przyczyny odmienności mieszkańca Śląska: „Jest duchowo bryłowaty i kanciasty jak wydobywany

¹³ Pierwsza pozycja to ciekawy artykuł dotyczący związku między psychologią jednostki a doświadczeniem kontaktu z naturą, z rytmem innego życia; druga zaś traktuje o relacji między emocjami a geografiami, a konkretnie o poczuciu przynależności i lęku, jakie towarzyszą wielu kobietom zamieszkującym odległe rejony Szkocji.

¹⁴ Książka miała wiele wydań. Przed wojną doczekała się m.in. okrojonej edycji zatytułowanej *Z dziejów Śląska* (Kossak 1933).

przezeń węgiel. Małomówny jak każda rzecz mocna. [...] przez sześćset lat czekał opieki i pomocy Polski, aż postanowił radzić sobie sam” (Kossak 1932/1967: 388). Potwierdza to tezę, iż idea regionu wzmacniała procesy narodowotwórcze.

W przypadku Gojawiczyńskiej myślę głównie o noweli *Górnoślazaczka*, mówiącej o budzącym się w dojrzałej kobiecie poczuciu polskości i o konfliktach śląsko-niemieckich. Mentalność Niemców zderza pisarkę ze sposobem myślenia i zachowania Ślązaków, nie unikając złośliwości ani, co gorsza, stereotypów etnicznych:

Ich patriotyzm: Cesarz jest wielki, Bóg jest z cesarzem. [...] Ich wspaniale ryczące chóry, ich związki śpiewacze, ich rektory, ich oświata o żelaznej pięści, ich kościół wojujący, ich policja o ciężkim ciele i umyśle; ich obyczaj pozwalające czcigodnemu Meinertowi załatwiać drobną naturalną potrzebę do zlewu kuchennego w obecności dorastającej córki i żony. I ten czysto kobiecy przywilej ściągania butów przez wdzięczną żonę, nabijania fajki i pilnowania z drżeniem serca godzin piwiarza zajeżdżającego przed dom. Tak, z tym wszystkim przybyli tu oni do tego ciemnego narodu, z tymi wszystkimi podarkami, z misją cywilizacyjną (Gojawiczyńska 1937: 16–17).

Gojawiczyńska szukała jednak własnej drogi. Interesowała się życiem i językiem przede wszystkim kobiet, podobnie jak Morcinek i Kossak dowodząc wprawdzie „wyższości” Ślązaczek nad Niemkami, lecz czyniła to (choć nie zawsze) w wyrafinowany sposób, nie kryjąc przy tym współczucia dla uciemnionych w sferze prywatnej i publicznej kobiet. I przede wszystkim to skupienie się na kobiecie różni ją od Kossak i Morcinka. Spojrzenie zaś na teksty regional(istyczn)e z punktu widzenia czytelniczki i badaczki oraz w poszukiwaniu reprezentacji kobiet czy kobiecości to jedna z możliwości, jakie stwarza mariaż badań regionalnych ze studiami nad literaturą kobiecą i różnymi kierunkami krytyki feministycznej, np. filozofią codzienności Jolanty Brach-Czajny (1992). Z utworów Gojawiczyńskiej wysnuć można bowiem wniosek, że najistotniejszym zadaniem zbiorowości regionalnej jest niepozorne „krząctwo”, trwanie¹⁵ oraz przekazywanie tradycji i tożsamości. Rola ta przypada właśnie kobietom, członkiniom zbiorowości pozbawionym realnej władzy:

Ośmioro dzieci sypnęło jej się jedno po drugim [...] Migając drutami, drąc pierze [...], piekąc niedzielne kołaczki, niańcząc dzieci – kobiety tylko swoją mową mówiły [...]. Podświadome to było, słabe, czasem wstydliwie zatajone. [...]

Chłop pracował w kopalni, miał kamratów – Niemców, miał władzę niemiecką. Jego słowa narastały nalotem dziwnym [...]. Dzieciaki w szkole – to samo. „Wszystko, co lepsze, mówi po niemiecku” (Gojawiczyńska 1937: 19–22).

¹⁵ Zwraca na to uwagę, aczkolwiek bez dłuższych egzemplifikacji, Łucja Staniczakowa (2009: 207).

W *Ziemi Elżbiety*, utworze o podłożu autobiograficznym, próba oddania sposobu myślenia, obyczajowości i systemu wartości Ślążaczek (bo kobiety są na pierwszym planie opowieści) zakończyła się jedynie częściowym powodzeniem. Powieść została bowiem wysoko oceniona przez krytyków, lecz odrzucona przez publiczność śląską, zapewne dlatego, że pojawiają się w niej władcze kobiety, problem braku uświadomienia, nieślubne, oddawane do ochronki dzieci, dążenie do zysku za wszelką cenę.

Z obserwacjami Gojawicyńskiej i jej wrażliwością na los oraz rolę kobiety śląskiej korespondują zapisy Haliny Krahelskiej z powieści *Zdrada Heńka Kubisza*. Krahelska wiele miejsca poświęca prześladowaniu śląskich dzieci przez niemieckich nauczycieli, niekiedy wręcz sadystów, oraz rozpaczliwemu położeniu mężczyzn, zmuszonych – aby utrzymać rodzinę – znosić szykany ze strony niemieckich, a później również przybyłych z „Polski” zarządców fabryk, urzędników czy strażników. Jednak jak mało która pisarka poza Gojawicyńską eksponuje Krahelska cierpienie kobiet i rozmaite rodzaje przemocy wobec nich, tak ze strony niemieckich i polskich urzędników oraz stojących wyżej w hierarchii pracowników fabryk, jak też ze strony Ślązaków. I tak matka Heńka Kubisza, Wiktoria, jest wycieńczona opieką nad dziećmi, co jej syn dostrzega już jako kilkulatek. Helmud, ciotka Wiktorii, z mieszaniną empatii i irytacji zwraca się do niej słowami: „[...] ten Józef taki cichy, a taki na te dzieci zawzięty?... [...] z ciebie już nic nie zostało, ani ciała, ani urody, ani młodości! Tylko te ręce, jak młynek, i ten smutek, jak woda opływający” (Krahelska 1938: 22). Mamy w powieści wątek seksualnego wykorzystywania młodych robotnic, bojących się utraty pracy i szukających sposobu pozbycia się niechcianej ciąży. Nie waha się Krahelska również przed poruszeniem problemu przemocy małżeńskiej. Zakłóca to często idealizowany obraz śląskiej rodziny; dzięki uprzywilejowaniu kobiecego punktu widzenia pisarka wprowadza do literackich reprezentacji regionu nowe elementy.

Rozpatrując obecność i role kobiet w pisarstwie regionalnym, trzeba także uwzględnić utwory o wyraźnym wydźwięku politycznym. W wypadku literatury polskiej utwory, których akcja rozgrywa się na Wołyniu, Podolu, Litwie i Górnym Śląsku, często mają silny wydźwięk ideologiczny. Wypowiedzi literackie i autobiograficzne na ich temat były kanałem propagowania poglądów z jednej strony antybolshewickich i konserwatywno-narodowych, z drugiej – antygermańskich. Warto wszelako pamiętać, iż teksty Kossak czy Miłaszewskiej zawierające nieprzychylny bądź wręcz pogardliwe uwagi o Ukraińcach i Ukrainkach, podobnie jak stereotypowe kreacje Niemców i Niemek w niektórych utworach Kossak oraz Gojawicyńskiej miały odpowiedniki po „drugiej” stronie, by wymienić tylko powieści Magdy Trott (1920) czy Edith Nasadzki (1926).

Zamiast zakończenia: regionalizm i konwencja „kobiecości”

Z kobiecym postrzeganiem regionu łączy się wspomniana już konwencja „kobiecości”. Do jej elementów należą m.in. skłonność do fragmentarycznych ujęć rzeczywistości oraz „skupianie uwagi na szczególe i powszedniości” (Kraskowska 2000: 203). W regionalnej literaturze fikcjonalnej i autobiograficznej kobiet odkryć można wątki bliskie feministycznej koncepcji kobiecego prędkienia oraz filozofii codzienności Jolanty Brach-Czajny. Rozumienie codziennych, domowych i gospodarskich zajęć jako istoty ludzkiej (kobiecej) egzystencji i filaru tożsamości rodzinnej i zbiorowej, tak ważne m.in. dla Rodziewiczówny, Miłaszewskiej, Kossak oraz Gojawczyńskiej, nie daje się oddzielić od przywiązania do ziemi, które nabiera wręcz wymiaru religijnego. W *Pożodze* czytamy: „Gdzieś, aż na stawie, huczy bąk chwilami – kończy się dzień. Dzień pracowity i pogodny jak dzień pszczołnego roju w gorące, rozkwitłe lato. Dzień jasny i piękny przez swe zestrojenie z potężnym rytmem przyrody” (Kossak 1923/1996: 9–10). A Cesia Bielawska, bohaterka drugiej części powieści Miłaszewskiej *Cmentarz i sad*, odnajduje sens egzystencji w zwyczajnej pracy w wiejskim gospodarstwie:

Jaka to rozkosz zanurzyć w chłodnej wodzie opalone, straszliwie brudne ręce! Zmywając z palców, nierzadko podrapanych, przyschnięte grudki ziemi; dziękuję Bogu po raz tysięczny pierwszy, że spodobało mu się uczynić ze mnie to, czym jestem: ogrodniczkę. [...].

Taką bezkresną, niemądrą radością przepelnione jest wszystko wokoło. Czai się ona w każdym zawiązku kwiatowym, wyrasta spod ziemi w każdym wątlwym ździebku trawy, ścieka po białej korze brzoź ożywym, cierpkawym sokiem (Miłaszewska 1921: 297–298).

W jakiejś mierze postawa ta wydaje się nawet korespondować z kultem ziemi Emila Zegadłowicza, głoszącego:

Ziemia-człowiek – którego natężone i czujne trwanie w dniu powszednim nawiedzane jest świętem i niedzielą wiążącą go z zagadnieniem sił rządzących, harmonii bytu i ła-ski spływającej zarówno z szumu zbóż rozchwianych, jak i ciszy błękitu, [...] z rytmu zajęć codziennych (Zegadłowicz 1926/2016: 133).

Jednak tylko w kilku przypadkach manifest Zegadłowicza stał się źródłem inspiracji; podobieństwa były raczej owocem ducha czasu.

BIBLIOGRAFIA

Anderson Benedict. 1983/1997. *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenieniu się nacjonalizmu*. Przeł. Stefan Amsterdamski. Kraków–Warszawa: Znak–Fundacja im. Stefana Batorego. ISBN: 978-83-7006-612-3.

Bakuła Bogusław. 2006. *Kolonialne i postkolonialne aspekty polskiego dyskursu kresoznawczego (zarys problematyki)*. „Teksty Drugie”, nr 6. ISSN: 0867-063-3. S. 11–33.

Blickle Peter. 2002. *Heimat. A Critical Theory of the German Idea of Homeland*. Rochester: Camden House. ISBN: 978-15-7113-303-8.

Blickle Peter. 2012. *Gender, Space, and Heimat*. W: *Heimat: At the Intersection of Memory and Space*. Red. Friederike Eigler, Jens Kugele. Berlin: de Gruyter. ISBN: 978-31-1029-187-2. S. 53–70.

Brach-Czajna Jolanta. 1992. *Szczeliny istnienia*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy. ISBN: 978-83-0602-287-2.

Conradson David. 2007. *Freedom, Space and Perspective: Moving Encounters with Other Ecologies*. W: *Emotional Geographies*. Red. Joyce Davidson, Liz Bondi, Mick Smith. London–New York: Ashgate. ISBN: 0-7546-7107-0. S. 103–116.

Davey Frank. 1998. *Towards the Ends of Regionalism*. W: *A Sense of Place: Re-Evaluating Regionalism in Canadian and American Writing*. Red. Christian Riegel, Herb Wylie. Edmonton, Alberta: University of Alberta Press. ISBN: 978-08-8864-310-0. S. 1–18.

Dąbrowski Mieczysław. 2001. *Swój/obcy/inny. Z problemów interferencji i komunikacji międzykulturowej*. Izabelin: Świat Literacki. ISBN: 978-83-8861-214-5.

Durejko Agnieszka. 2003. *Pejzaż inflancki w twórczości Kazimierza Iłłakowiczówny*. „Nasz Czas”, nr 7. ISSN: 1641-7933 [online]. Protokół dostępu: http://nasz-czas.tripod.com/307/11_illakow.html [10.09.2019].

Durczak Joanna. 2010. *Rozmowy z ziemią: Tradycja przyrodopisarstwa w literaturze amerykańskiej*. Lublin: Wydawnictwo UMCS. ISBN: 978-83-2273-185-7.

Fetterley Judith, Pryse Marjorie. 2003. *Writing Out Of Place. Regionalism, Women, and American Literary Culture*. Urbana–Chicago: University of Illinois Press. ISBN: 978-02-5207-258-1.

Fik Ignacy. 1939. *20 lat literatury polskiej (1918–1938)*. Kraków: Czytelnik.

Filipowicz-Tokarska Ksymena. 2015. *Kobiece narracje regionalne (na przykładzie twórczości Ireny Dowgielewicz i Henryki Wolnej)*. W: *Polskie pisarstwo kobiet w wieku XX: procesy i gatunki, sytuacje i tematy*. Red. Ewa Kraskowska, Bogumiła Kaniewska. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza. ISBN: 978-83-2322-871-4. S. 461–474.

Gajdis Anna. 2014. *Odległa prowincja. Prusy Wschodnie w prozie pisarzy niemieckich (1866–1945)*. Wrocław: ATUT. ISBN: 978-83-7977-022-9.

Gluszenia Jan. 1997. *Maria Rodziewiczówna: strażniczka kresowych stanic*. Wyd. 2. popr. i rozsz. Warszawa: „Alfa-Wero”. ISBN: 978-83-7179-019-5.

Gojawiczyńska Pola. 1937. *Górnoślzaczka*. Warszawa: Towarzystwo Wydawnicze „Rój”.

Hadaczek Bogdan. 1993. *Kresy w literaturze polskiej XX wieku: szkice*. Szczecin: „Ottonianum”. ISBN: 978-83-7041-096-4.

Kleßmann Christoph, Traba Robert. 2011. *Kresy und deutscher Osten. Vom Glauben an die historische Mission – oder Wo liegt Arkadien?* W: *Deutsch-polnische Erinnerungsorte*. Vol. 3. Red. Hans H. Hahn, Robert Traba. Paderborn: Ferdinand Schöningh. ISBN: 978-35-0677-341-8. S. 37–70.

Kolbuszewski Jacek. 1993. *Literackie oblicza regionalizmu*. W: *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*. Red. Kwiryna Handke. Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy. ISBN: 978-83-9001-179-0. S. 181–194.

Kolbuszewski Stanisław. 1933/2016. *Regionalizm jako zjawisko literackie*. W: *Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł*. 2016. Red. Zbigniew Chojnowski, Małgorzata Mikołajczak. Kraków: Universitas. ISBN: 97883-242-2863-8. S. 187–190.

Kossak Zofia. 1923/1996. *Pozoga. Wspomnienia z Wołynia 1917–1919*. Warszawa: PAX. ISBN: 978-83-2111-540-5.

Kossak Zofia. 1932/1967. *Nieznany kraj*. Warszawa: PAX.

Kossak Zofia. 1933. *Z dziejów Śląska*. Poznań: Drukarnia Dziennika Poznańskiego.

Krahelska Halina. 1938. *Zdrada Heńka Kubisza. Powieść*. Warszawa: Wydawnictwo Nowej Biblioteki Społecznej.

Kraskowska Ewa. 1999. *Piórem niewieścim. Z problemów prozy kobiecej dwudziestolecia międzywojennego*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza. ISBN: 978-83-2321-320-8.

Kraskowska Ewa. 2000. *O tak zwanej „kobiecości” jako konwencji literackiej*. W: *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*. Red. Grażyna Borkowska, Liliana Sikorska. Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN. ISBN: 978-83-8745-666-5. S. 200–211.

Kresy w literaturze. Twórcy dwudziestowieczni. 1996. Red. Eugeniusz Czaplejewicz, Edward Kasperski. Warszawa: Wiedza Powszechna. ISBN: 978-83-2141-105-7.

Kubińska Olga. 2018. „Pograniczność”: *Rachel Korn, Debora Vogel, Irena Klepfisz jako poetki jidyszowe w polsystemie literatury polskiej*. W: *Formy (nie)obecności. Szkice o współczesnej poezji kobiet*. Red. Joanna Grądział-Wójcik, Agnieszka Kwiatkowska, Edyta Sołtys-Lewandowska. Kraków: Universitas. ISBN: 978-83-2423-489-9. S. 175–185.

Kuroczka Katarzyna. 2017. *Literatura polskojęzyczna na Górnym Śląsku w latach 1922–1939*. W: *Encyklopedia Województwa Śląskiego*. T. 4 [online]. Protokół dostępu: http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/Literatura_polskoj%C4%99zyczna [20.12.2019].

Literatur und Provinz. Das Konzept ‘Heimat’ in der neueren Literatur. 1986. Red. Hans-Georg Pott. Paderborn: Ferdinand Schöningh. ISBN: 978-35-0678-112-3.

Literatura polsko-żydowska 1981–1918. Studia i szkice. 2018. Red. Zuzanna Kołodziejska-Smagała, Maria Antosik-Piela. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. ISBN: 978-83-2334-497-1.

Łopalewski Stanisław. 1931/2016. *Regionalizm a literatura*. W: *Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł*. 2016. Red. Zbigniew Chojnowski, Małgorzata Mikołajczak. Kraków: Universitas. ISBN: 97883-242-2863-8. S. 153–156.

Marzec Lucyna. 2017. *Litwa wyobrażona Kazimiery Iłłakowiczówny*. W: *Wspólnota wyobrażona. Pisarki Europy Środkowej wobec problemów literackich, społecznych i politycznych lat 1914–1944/1945*. Red. Grażyna Borkowska, Katarzyna Nadana-Sokołowska, Iwona Boruszkowska. Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN. ISBN: 978-83-6583-253-5. S. 141–156.

McDowell Linda. 1999. *Gender, Identity and Place: Understanding Feminist Geographies*. Minneapolis: University of Minnesota Press. ISBN: 0-8166-3393-2.

Mecklenburg Norbert. 1982. *Erzählte Provinz: Regionalismus und Moderne im Roman*. Königstein: Athenäum.

Merchant Carolyn. 1980. *The Death of Nature: Women, Ecology, and the Scientific Revolution*. San Francisco: Harper & Row. ISBN: 0-06-250595-5.

Mikołajczak Małgorzata. 2016. *Wstęp: Regionalizm w polskiej refleksji o literaturze (zarys problematyki i historia idei)*. W: *Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł*. Red. Zbigniew Chojnowski, Małgorzata Mikołajczak. Kraków: Universitas. ISBN: 97883-242-2863-8. S. 9–83.

Miłaszewska Wanda. 1921. *Cmentarz i sad*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.

Miłaszewska Wanda. 1931. *Czarna Hańcza*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha. Wznowienie: 1997. Suwałki–Łomianki: Wydawnictwo Hańcza – Ekoastra. ISBN: 83-904804-7-6.

Miłaszewska Wanda. 1935. *Dusza domu*. W: *Dusza domu. Imionnik*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha. S. 24–27.

Miłosz Czesław. 2006. *Rozmowy polskie 1979–1998*. Kraków: Wydawnictwo Literackie. ISBN: 978-83-0803-874-1.

Morcinek Gustaw. 1933/2016. *Regionalizm śląski*. W: *Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł*. 2016. Red. Zbigniew Chojnowski, Małgorzata Mikołajczak. Kraków: Universitas. ISBN: 97883-242-2863-8. S. 165–168.

Nasadzki Edith. 1926. *Heimat im Weichselland. Eine Erzählung aus schwerer Zeit (1919–1926)*. Posen: Lutherverlag.

Orłowski Hubert. 2003. „*Za górami, za lasami...*” *O niemieckiej literaturze Prus Wschodnich 1863–1945*. Olsztyn: Borussia. ISBN: 978-83-8923-308-0.

Parr Hester, Philo Chris, Burns Nicola. 2007. *‘Not a Display of Emotions’: Emotional Geographies in the Scottish Highlands*. W: *Emotional Geographies*. Red. Joyce Davidson, Liz Bondi, Mick Smith. London–New York: Ashgate. ISBN: 0-7546-7107-0. S. 87–102.

Polskie piarstwo kobiet w wieku XX: procesy i gatunki, sytuacje i tematy. 2015. Red. Ewa Kraskowska, Bogumiła Kaniewska. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza. ISBN: 978-83-2322-871-4.

Prałat Katarzyna. 2014. *Tożsamość jako wybór*. „Polisemia”, nr 2. ISSN: 2082-3053 [online]. Protokół dostępu: <http://www.polisemia.com.pl/numery-czasopisma/numer-2-2014-13/katarzyna-praak-tosamo-jako-wybr-sytuacja-pogranicza> [12.12.2019].

Pruszczewska-Kozołub Adela. 1986. *Pisarstwo Poli Gojawicyńskiej*. Warszawa–Wrocław: Państwowe Wydawnictwo Naukowe. ISBN: 978-83-0102-434-5.

Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł. 2016. Red. Zbigniew Chojnowski, Małgorzata Mikołajczak. Kraków: Universitas. ISBN: 97883-242-2863-8.

Rodziewiczówna Maria. 1908. *Byli i będą. Powieść z niedawnej przeszłości*. Warszawa: Gebethner i Wolff.

Rose Gillian. 1993. *Feminism and Geography: The Limits of Geographical Knowledge*. Cambridge: Polity Press. E-Book. ISBN: 978-0-7456-6844-4.

Rybicka Elżbieta. 2014. *Geopoetyka: przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*. Kraków: Universitas. ISBN: 978-83-2422-393-0.

Said Edward W. 2005. *Orientalizm*. Przeł. Monika Wyrwas-Wisniewska. Poznań: Zysk i S-ka. ISBN: 83-7298-647-9.

Sapa Dorota. 1998. *Między polską wyspą a ukraińskim morzem. Kresy południowo-wschodnie w polskiej prozie 1918–1988*. Kraków: Universitas. ISBN: 978-83-7052-845-4.

Schlesien als literarische Provinz: Literatur zwischen Regionalismus und Universalismus. 2008. Red. Marek Adamski, Wojciech Kunicki. Leipzig: Leipziger Universitätsverlag. ISBN: 978-38-6583-244-3.

Skarlińska Ewelina. 2016. *Olga Dauksza and the Borderlands of Polish Livonia. W: Representing and (De)Constructing Borderlands*. Red. Grzegorz Moroz, Jacek Partyka. Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing. ISBN: 978-14-4388-708-3. S. 77–86.

Staniczkowa Łucja. 2009. *Herosi i „chachary”. Portret Górnślązaka w literaturze i publicystyce dwudziestolecia międzywojennego*. Kraków: Impuls. ISBN: 978-83-7587-200-2.

Such News of the Land. U.S. Women Nature Writers. 2001. Red. Thomas S. Edwards, Elizabeth A. De Wolfe. Hanover–London: University Press of New England. ISBN: 978-15-8465-098-0.

Szpunar Karolina. 2017. *Kazimierzy Iłłakowiczówny dyskurs o utraconej ojczyźnie*. „Tematy i Konteksty”, nr 7. ISSN: 2299-8365. S. 168–184.

Troczyński Konstanty. 1933/2016. *Regionalizm w literaturze*. W: *Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł*. 2016. Red. Zbigniew Chojnowski, Małgorzata Mikołajczak. Kraków: Universitas. ISBN: 97883-242-2863-8. S. 169–172.

Trott Magda. 1920. *Die Heimat ruft. Roman aus dem oberschlesischen Abstimmungsgebiet.* Breslau: Rekord-Verlag.

Turkiewicz Halina. 2008. *Motywy bałtyckie w poezji Kazimierza Illakowiczówny.* „Mennis Tekstas. Suvokimas. Analizė. Interpretacija”, nr 6. ISSN: 1648-1089. S. 215–222.

Uliasz Stanisław. 1994. *Literatura Kresów – kresy literatury.* Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej. ISBN: 83-8624-605-7.

Verhandlungen der Identität: Literatur und Kultur in Schlesien seit 1945. 2004. Red. Jürgen Joachimsthaler, Walter Schmitz. Dresden: Thelem. ISBN: 978-39-3571-237-8.

Vonlanthen Isabelle, Schmid Ulrich. 2014. *Literackie zawłaszczenie ziem polskich.* W: *Estetyka dyskursu nacjonalistycznego w Polsce 1926–1939.* Red. Ulrich Schmid. Warszawa: Scholar. ISBN: 978-83-7383-6358. S. 214–244.

Wielkopolski alfabet pisarek. 2012. Red. Ewa Kraskowska, Lucyna Marzec. Poznań: Wydawnictwo WBPiCAK. ISBN: 978-83-62717-50-7.

Wielkopolski Słownik Pisarek. 2012. [Projekt on-line zrealizowany przez zespół Pracowni Krytyki Feministycznej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Adama Mickiewicza]. Red. Agnieszka Gajewska, Ewa Kraskowska, Adriana Kovacheva, Lucyna Marzec. Protokół dostępu: https://pisarki.fandom.com/wiki/Wielkopolski_S%C5%82ownik_Pisarek [26.03.2020].

Zegadłowicz Emil. 1928/2016. *Wywodzimy się z ziemi.* W: *Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł.* 2016. Red. Zbigniew Chojnowski, Małgorzata Mikołajczak. Kraków: Universitas. ISBN: 97883-242-2863-8. S. 133–136.

Żeromski Stefan. 1923/2016. *Snobizm i postęp.* W: *Regionalizm literacki w Polsce. Zarys historyczny i wybór źródeł.* 2016. Red. Zbigniew Chojnowski, Małgorzata Mikołajczak. Kraków: Universitas. ISBN: 97883-242-2863-8. S. 97–111.

Monika Bednarczuk

REGIONAL WOMEN'S WRITING 1918–1939
TOWARDS A GEOPOETICAL AND COMPARATIVE APPROACH
(A RESEARCH PROPOSITION)

(abstract)

Literary texts, and especially those that are aesthetically mediocre or even pretentious, have been an important platform for political expression in the interwar Europe. A significant number of Polish (and foreign) women writers in the 1920s and 1930s, such as Wanda Miłaszewska, Zofia Kossak, Pola Gojawiczyńska, and Halina Krahelska – to mention only a few representative names – wrote many personal and fictional narratives

about female experience, regional culture, and collective identity. However, while male writers' contribution to literary regionalism has been well documented, the contribution of female authors to the development of regional writing and regional identities has not been explored as thoroughly as it ought to be. This article proposes a new approach to analyzing regional women's writing by drawing particularly on studies of women's literature, comparative literature, and geopoetics. It poses a number of research questions whose aim is to spark a debate in this area.

KEY WORDS

regional writing; female writers; literature; autobiography; interwar Poland; Europe; geopoetics; comparative approach